

Kazimierz ROMANIUK, *Ascetyczna lektura Nowego Testamentu, Pallottinum: Poznań 2007, ss. 166.*

Bp prof. dr hab. Kazimierz Romaniuk jest wybitnym biblistą o bardzo bogatym dorobku naukowym. Ten znakomity znawca Biblii, zaskoczył zainteresowanych tekstem Nowego Testamentu ciekawą pozycją o tytule *Ascetyczna lektura Nowego Testamentu*. Dzieło to zostało starannie wydane przez Pallottinum z okazji 25 rocznicy sakry biskupiej autora.

Podstawowym przesłaniem omawianej pozycji jest dotarcie z Bożym, nieomylnym słowem do czytelnika, który zgadza się na to, aby go Bóg pouczał. Ale nie tylko do uległego Bogu czytelnika zwraca się autor z przesłaniem zawartym w Jego dziele. W przedmowie stwierdza bowiem:

(...) ten zestaw tekstów żadną miarą nie jest przeznaczony tylko dla wierzących. Jest to „Biblia dla wszystkich”; jest to głoszenie Dobrej Nowiny wszelkiemu stworzeniu: niewierzącym po to, aby uwierzyli i poczęli wzywać imienia Pańskiego, wierzącym — aby w tych tekstach znaleźli nowe siły do trwania w cierpliwości, by poczuli się pocieszeni i umocnieni w nadziei (s. 7).

Cytowane teksty NT zostały podane według przyjętych przez autora kryteriów. Sam o tym pisze w ten sposób: „Pierwszym kryterium doboru przedłożonych tu tekstów jest ich charakter wyraźnie i pierwszoplanowo pouczający. Kryterium drugie dotyczy samych czytelników albo sytuacji, w których ten sam człowiek albo różni ludzie czasem się znajdują” (s. 6).

Książka zawiera 282 przesłania do osób zajmujących różnorakie stanowiska, reprezentujących wiele grup społecznych czy też znajdujących się w różnych sytuacjach i potrzebach życiowych. W swoich przesłaniach autor wykazuje się znajomością realiów życia i problemami towarzyszącymi współczesnemu człowiekowi. Wynika to już z samych tytułów do poszczególnych sentencji biblijnych.

- Do tych, co nadużywają alkoholu z racji różnych uroczystości religijnych* (nr 3);
- Do tych, którzy świątynie Pańskie pozamieniali na muzea bezbożnictwa, domy kultury, składy mebli albo magazyny zboża* (nr 16);
- Do celników oraz tych, co wymierzają i pobierają podatki* (nr 27);
- Do tych, co odkładają na później spowiedź, regularne chodzenie do kościoła i szczerze zwrócenie się do Boga* (nr 40);
- Do tych, którzy próbują usprawiedliwiać praktyki homoseksualne* (nr 69);
- Do tych, co uważają, że wszystkiego można i powinno się dochodzić na drodze sądowej* (nr 138);
- Do wszystkich kobiet oczekujących na poród* (nr 150);
- Do rodziców, nie troszczących się wcale o dawanie dobrego przykładu własnym dzieciom* (nr 172);
- Do młodzieży lekkomyślnej, a jednak optywającej we wszystko* (nr 249);
- Do ludzi marzących całe życie o zaszczytach i wyróżnieniach* (nr 255);
- Do większości mieszkańców Europy w dobie sekularyzacji* (nr 271).

W przesłaniach kierowanych do powyższych adresatów (czytelników) cechuje autora głęboka troska o człowieka ale i zdrowe poczucie humoru. Potwierdzają to m.in. następujące przesłania:

- Do tych, co pragną godności kanonickich, pralackich i nie tylko* (nr 157);
- Do młodej niewiasty, prawie spazmującej przed sylwestrem, ponieważ nie ma nic modnego „do włożenia na siebie”* (nr 158);
- Do wszystkich kobiet grzeszących przesadną troską o piękno ciała* (nr 159);
- Do egzegetów, którzy prawie nigdy nie sięgają do nauki Kościoła* (nr 180);
- Do tych, co zabiegają o umieszczenie swojego nazwiska w „Who's Who”, w encyklopediach, słownikach wielkich ludzi, w indeksach cytowanych autorów, w sprawozdaniach z posiedzeń itp.* (nr 197);
- Do tych, co mają trudności z matkami żon swoich (teściowe)* (nr 214);
- Do kapłanów przechwalających się sukcesami duszpasterskimi* (nr 222);
- Do ludzi marzących całe życie o zaszczytach i wyróżnieniach* (nr 255).

Co jest godne podkreślenia, każde z tych 282 przesłań poparte jest, dobrze dobranym tekstem (tekstami) NT. Można oczywiście podjąć dyskusję, czy konkretnie podany tekst biblijny w pełni odpowiada przypisanej mu przez autora postawie adresata oraz dywagować nad tym, czy ułożenie wskazówek np. według stanów, nie przyczyniłoby się do łatwiejszej lektury książki. Tak jest np. z tekstem Łk 16,1-8 skierowanym: *Do tych, co optacają — w wiadomych celach — magazynierów, konwojentów, strażaków, księgowych* (nr 90); czy z tekstem Łk 4,34: *Do wszystkich zwalczających wszelką religię* (nr 15).

Dla większej precyzji można by także w przesłaniu: *Do tych, co odkładają na później spowiedź, regularne chodzenie do kościoła i szczere zwrócenie się do Boga* (nr 40), słowa „regularne chodzenie do kościoła”, zastąpić słowami „regularne uczestniczenie w niedzielnej Eucharystii”. Bo spotkać można ludzi, którzy mówią, że byli w kościele, ale nie byli na Mszy świętej. Po prostu weszli do kościoła i wyszli.

I jeszcze jedna uwaga, dotycząca tytułu książki. Można zadać sobie pytanie czy tytuł: *Ascetyczna lektura Nowego Testamentu* nie odstraszy niewierzących, do których — jak zaznacza autor we wstępie — zamierza również dotrzeć?

W całości należy książkę bpa K. Romaniuka ocenić, jako dzieło w lekturze łatwe, ciekawe i wartościowe. Lektura tego dzieła, obfitującego bogactwem użytecznych — bo opartych na „żywym, skutecznym, zdolnym osądzić pragnienia i myśli serca słowie Bożym” — może u niejednego odbiorcy spowodować przemianę sposobu życia w myśleniu, wartościowaniu i działaniu.

Ks. Krystian Ziaja